

Pokusy królowej



Na scenie nieraz przywdziewała królewskie szaty. Teraz, przekornie, na swoje 85. urodziny i z okazji 65 lat związku z Teatrem Polskim w Warszawie Nina Andrycz pokazuje siebie samą w „Lustrze”. Dzieli się autorefleksją z życia aktorskiego i prywatnego, spowiada z pokus minionych lat. Nie na darmo tekst do pierwszej części spektaklu napisała sama i nazwała go „Wakacje z diabłem”. Autorem drugiej części – „Lustro królowej” – jest reżyser filmowy Andrzej Kondratiuk. Aktorka – w świetnej kondycji, mknie po scenie w wysokich obcasach. Wieczna optymistka twierdzi, że „każdy dzień jest godny moich względów”.